

STOWARZYSZENIA BIULETYN



Śląskie Środowisko Wiernych Tradycji Łacińskiej
Rok VI Nr 1-2 (49-50) w w w . t r a d y c j a . o r g styczeń-luty MMX



ARTUR PACZYNA

Prezes Rady Głównej Śląskiego Środowiska Wiernych Tradycji Łacińskiej z siedzibą w Bytomiu

Takich tłumów w sali kolumnowej byłego starostwa powiatowego w Bytomiu (obecnie filii Muzeum Górnośląskiego) dawno nie widziano. 3 lutego - z inicjatywy Śląskiego Środowiska Wiernych Tradycji Łacińskiej w współpracy ze Stowarzyszeniem Kultury Chrześcijańskiej im. Piotra Skargi - odbyło się inauguracyjne spotkanie Klubu Polonia Christiana w Bytomiu, połączone z projekcją filmów „The Soviet Story” oraz „Fatima – orędzie tragedii czy nadziei?”. Pomimo dostawianych krzeseł, dla wielu osób zainteresowanych poznaniem przemilczanej w ogromnym stopniu prawdy na temat zbrodni komunizmu, zabrakło miejsc siedzących.

Przez zgromadzonych, bardzo gorąco zostało przyjęte słowo wstępne prof. dr hab.

Mieczysława Ryby ▲, który nie tylko wskazał na podobieństwa dwóch ustrojów totalitarnych XX wieku: nazizmu i komunizmu, oraz liczne zakłamania lansowane przez środowiska lewicowe na ich temat, powodujące trudne do odwrócenia skutki w postrzeganiu historii i polityki, ale także cechę wspólną obu zbrodniczych systemów, którą była wypływająca z pogańskich źródeł, nienawiść do religii chrześcijańskiej i cywilizacji łacińskiej.

Komentarzem do filmu, wskazującym na teologiczny wymiar historii oraz nadzieję płynącą z faktu, że „Niepokalane Serce w końcu zatriumfuje”, była projekcja filmu o orędziu fatimskim, poprzedzona wprowadzeniem Sławomira Skiby - redaktora naczelnego czasopisma „Polonia Christiana”.

Z uwagi na permanentną eskalację antykatolickiej i anty-cywilizacyjnej działalności środowisk lewicowych w Bytomiu, mających swoją przystań w jednej z miejskich galerii oraz próby promowania zakazanych symboli ide-

ologii komunistycznej w czasie organizowanych przez środowiska lewackie zgromadzeń - o czym wspomnieli prowadzący spotkanie Artur Paczyzna, Prezes Śląskiego Środowiska Wiernych Tradycji Łacińskiej - spotkanie, na którym przypomniano holocaust narodów świata zniewolonych przez nieludzki system miało tym większe znaczenie.

Odnotować także należy, że spotkaniu towarzyszyło duże zainteresowanie prasy i telewizji. Organizatorzy odebrali też wiele sygnałów, świadczących o poparciu podjętej przez środowiska katolickie inicjatywy.

Po spotkaniu, zebrani mogli nie tylko wymienić poglądy i podzielić się swoimi wrażeniami, ale także nabyć czasopismo „Polonia Christiana” oraz książki, kalendarze i płyty DVD o tematyce katolickiej.

Następne spotkanie Klubu Polonia Christiana w Bytomiu planowane jest na połowę kwietnia. ■

Praktyczny sposób słuchania Mszy św.

na podstawie materiałów ze strony internetowej www.msza.net

Na początku Mszy św.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen. O, Panie mój, Jezu Chryste, oto stoję przed ołtarzem Twoim, aby wziąć udział w tej samej wielkiej Ofierze, której dokonałeś na Kalwarii z miłości dla nas i dla naszego zbawienia. Ofiaruję Ci ją na większą chwałę Twoją, dla dobra duszy mojej i proszę Cię, udziel mi wiary żywej, żalu szczerego za grzechy moje, abym mógł korzystać z owoców obfitych, wypływających z tej świętej Tajemnicy.

Confiteor.

Chociaż przychodzę do stóp Twoich, o Jezu, pełen ufności w nieskończoną dobroć i miłosierdzie Twoje, czuję jednakże ciężar moich grzechów i spowiadam się Bogu Ojcu Wszechmogącemu, Błogosławionej Marii, zawsze Dziewicy, błogosławionemu Michałowi Archaniołowi, błogosławionemu Janowi Chrzycielowi, świętym Apostołom Piotrowi i Pawłowi, wszystkim Świętym i Tobie, Ojcze, żem zgrzeszył bardzo myślą, mową i uczynkiem. Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Przeto błagam Błogosławioną Marię, zawsze Dziewicę, błogosławionego Michała Archanioła, błogosławionego Jana Chrzyciela, świętych apostołów Piotra i Pawła, wszystkich Świętych i Ciebie, Ojcze, o modlitwę za mną do Boga naszego. Niech się zmiłuje nad nami Bóg Wszechmogący, a odpuściwszy nam grzechy, niech nas doprowadzi do żywota wiecznego. Amen. Przebaczenie, rozwiązanie, odpuszczenie grzechów naszych niech nam da Pan Wszechmogący i Miłosierny. Amen.

Gdy kapłan wstępuje po stopniach ołtarza

Ziemia cała wielbi Cię, o Panie, i śpiewa chwałę Świętemu Imieniu Twemu. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

O, Boże, Ojcze Przedwieczny, który raczyłeś mnie stworzyć na obraz i podobieństwo Twoje, zmiłuj się nade mną!

O, Jezu, Synu Boga żywego, który mnie odkupiłeś przez Mękę, i Śmierć Twoją, zmiłuj się nade mną!

O, Duchu Święty, Boże poświęcieliu dusz, odnów serce moje i zmiłuj się nade mną.

Podczas gloria.

Chwała niech będzie Bogu na wyso-

kości niebios, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. O, Panie, Ciebie chwalimy, Ciebie błogosławimy, Ciebie wielbimy, boś Ty jest Pan i Bóg, Król niebios, Ojciec Wszechmocny. - O, Jezu, Synu Jednorodzony Ojca Przedwiecznego, Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. Wysłuchaj naszych modlitw, zwróć ku nam wzrok Twój miłosierny. Boś Ty jeden Święty, Najwyższy Władca i Pan, chcę, byś był także moim najwyższym i jedynym dobrem. Króluj, o Jezu z Duchem Świętym w chwale Ojca Przedwiecznego i panuj także nad moim rozumem i sercem.

Oremus czyli Kolekta.

Przyjmij, o Panie, modlitwy, które kapłan zanoszi do Ciebie za mnie, za wszystkich żywych i umarłych, a przez wstawiennictwo Matki Najświętszej i Świętych Pańskich udziel mi łaski żyć i umierać tak, jak na dobrego chrześcijanina przystoi. Ojcze nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu...

Lekcja czyli Epistoła.

O, Panie, który zezwoliłeś, abym słyszał głos Twój przez usta Proroków i Apostołów, proszę Cię, oświeć mój rozum, rozgrzej moje serce tak, aby przykazania Twoje były zawsze obecne w myśli mojej i stały się jedynym prawidłem całego życia mojego. Ojcze nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu...

Ewangelia.

O, Panie! ja Twoje stworzenie i dziecko. Twoje, przysięgam posłuszeństwo, uszanowanie przykazaniom Twoim i oświadczam, iż jako żołnierz Twój, zachowam wiernie wiarę Twoją, nie tylko w sercu, ale wyznawać ją będę otwarcie wobec świata całego, bez względów ludzkich, pamiętając na Słowa Twoje: „Kto mnie wyzna przed ludźmi i ja go poznam przed Ojcem Ojca mego Przedwiecznego”.

Credo.

O, Panie, pomóż we mnie ducha żywej wiary, silnej nadziei i doskonałej miłości. (Odmówić: Wierzę w Boga...).

Ofertorium czyli ofiarowanie.

Ofiaruję Ci, o Boże, przez ręce kapłana ten chleb i wino, które mają przeistoczyć się w Ciało i Krew Jezusa Chrystu-

sa. Ofiaruję Ci również całe serce moje, aby już w przyszłości nic innego nie pragnęło, tylko chwały Twojej i zbawienia wiecznego. Ojcze nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu...

Prefacja.

Tak, jak szczerze pragnę tu na ziemi kochać Cię i chwalić, pozwól, o Panie, abym kiedyś mógł złączyć mój głos z głosami Aniołów i Świętych, by wiecznie chwalić Cię w niebie. I już teraz łączę się z nimi i wołam radośnie słowami i uczuciem Kościoła: Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów. Niebiosa i ziemia pełne są chwały Twojej, Błogosławiony Syn Twój Jednorodzony Jezus Chrystus, który schodzi żywy i prawdziwy na nasze ołtarze.

Memento za żywych.

Wspomnij, proszę Cię, o Jezu mój, na krewnych moich, dobrodziejów duchowych i doczesnych, na przyjaciół moich, a także i na nieprzyjaciół; polecam Ci w szczególny sposób Ojca świętego i cały Kościół rzymskokatolicki. - Ojcze nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu...

Podniesienie.

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie. Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O, dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach Swoich, ukryj mnie, nie dopuść mi oddalać się od Ciebie. Od nieprzyjaciela złośliwego, obroń mnie. W godzinę śmierci, wezwij mnie i spraw, abym przyszedł do Ciebie, by chwalić Cię z Świętymi Twoimi po wszystkie wieki wieków. Amen.

Memento za umarłych.

Wspomnij, o Panie, na dusze w czyśćcu cierpiące, a w szczególności na dusze krewnych moich, przyjaciół i dobrodziejów. Polecam Ci w szczególny sposób te, które najdawniej ponoszą karę czyścicową i te, którym ja byłem powodem do grzechu, dając im zły przykład. Wyzwól je, o Panie, jak najprędzej z płomieni czyścicowych i powołaj je wszystkie do chwały niebieskiej.

Pater noster czyli Ojcze nasz.

Należy odmówić Ojcze nasz, następ-

nie dodać: Dzięki Ci składam, o Panie, za tę wzniosłą modlitwę; udziel mi tego wszystkiego, o co w niej Cię proszę.

Agnus Dei czyli Baranek Boży.

O, Jezu, Baranku Boży bez zmyślenia, bądź mnie i wszystkim ludziom miłosierny, abyśmy zażywali tu na ziemi pokoju obiecane sprawiedliwym, a w niebie otrzymali nagrodę i chwałę.

Komunia św.

Należy odmówić trzy razy: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale rzeknij tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja. O, drogi i dobry Jezu, przyjdź choć duchowo do serca mego... Jak to? już się przybył. Tułę się do Ciebie i ściśle z Tobą jednocześnie, nie dozwól, abym kiedykolwiek oddalił się od Ciebie. Błagam Cię, o Boże, w szczególności sposób o łaskę unikania niebezpiecznych okazji, abym już Ciebie nigdy nie obrażał.

Ostatnie modlitwy.

Dziękuję Ci, o mój Boże, żeś się za mnie ofiarował w tej Mszy św., uczyni, abym i ja mógł wciąż się Tobie składać w ofierze. W tym celu ofiaruję Ci troski, trudy, zmęczenia i wszystkie przykrości życia mego, bylebym tylko wypełnić mógł Twoje przykazania i zastosował się we wszystkim do Twojej Woli Najświętszej.

Ostatnie błogosławieństwo.

Pobłogosław, o Panie, ręką kapłana moje dobre postanowienia, pobłogosław duszę moją, ciało moje i dozwól, aby skutki tego błogosławieństwa były wiecznie ze mną. Ojciec nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu... ■



Śląskie Środowisko
Wiernych Tradycji
Łacińskiej

www.tradycja.org

nr rachunku bankowego:

93 2030 0045 1110 0000 0139 5910
IBAN: PL93 2030 0045 1110 0000
0139 5910

SWIFT: GOPZPLPW

KRS: 0000273473

NIP: 6262888863

REGON: 240612697

Opracowanie graficzne i skład biuletynu:
Daniel Zając

Integralna reprezentacja

ARTUR PACZYNA

Podstawą ustrojową systemu demoliberalnego (podobnie jak i innych ustrojów, w tym komunistycznego), jest sprzeczna z prawem naturalnym i zdrowym rozsądkiem zasada równości. Realizacja tej zasady opiera się na decyzjach podejmowanych w wyniku zastosowania metody, zwanej demokratyczną, o której – poza różnymi sposobami liczenia głosów – tak naprawdę niewiele pewnego wiadomo, a niektórzy autorzy, w tym prof. Jacek Bartyzel, powątpiewają, czy „demokracja” w ogóle istnieje.

Zgodnie z konstytucją RP z 1997 roku „władza zwierzchnia należy do Narodu” (art. 4 ust.1). Pomijając pewną trudność semantyczną, jaka pojawia się w związku z użytymi w powyższym akcie prawnym pojęciami „naród” i „władza” oraz rozumiejąc, że w obecnych warunkach ustrojowych, opartych na nie akceptowanej przez nas nowożytnej zasadzie odrzucającej transcendentne pochodzenie władzy i prawa, trzeba zauważyć, że w dniu dzisiejszym - w związku z niedomaganiem instytucji referendum z powodów politycznych i de facto zamknięcia możliwości decydowania o swoich sprawach bez pośredników - nie ma innego sposobu wpływania na kształt prawa i rzeczywistości, jak tylko poprzez tzw. reprezentację narodu w osobach jego przedstawicieli (art. 4 ust.2). Problem polega na tym, że konstytucja nie przewiduje innych przedstawicieli Narodu, jak tylko tych, których zgłoszą partie polityczne (art. 100). To niewątpliwie sprytny i przemyślany zabieg tych, którzy nie chcieli konkurencji do władzy innych podmiotów oraz chcący zapewnić uprzywilejowaną pozycję partii politycznych. W końcu jaki wpływ ma przeciętny obywatel na kształt i skład list wyborczych? Warto także wspomnieć, że słowo „partia” jest zaprzeczeniem słowa „całość” i ma swoje źródło w łacińskim „pars” oznaczającym „część”. Oznacza to, że żadna partia polityczna z zasady nie reprezentuje interesu państwowego w całości, lecz kieruje się często interesami partykularnymi, wśród których – jak pokazuje historia - nie brakuje także interesów obcych.

O ile w czasach, kiedy wyraziście poglądy umożliwiały istnienie tzw. partii katolickich, reprezentujących doktrynę kościoła w zakresie prawa i państwa oraz wiary i moralności, o tyle w czasach wszechobecnego relatywizmu, w których zakwestionowano nie tylko istnienie Prawdy, ale także kiedy cnotą jest

nieposiadanie żadnych poglądów, a już na pewno nie wyrazistych, Katolicy mają pewien kłopot, o którym zapewne wiedzieli i wiedzą twórcy systemu demoliberalnego, w tym autorzy konstytucji.

Trzeba wyraźnie napisać, że obecnie w parlamencie ludzie wierzący nie mają swojej reprezentacji politycznej. Wyniki poszczególnych głosowań w decydujących o przyszłości państwa i narodu, czy o moralności i wierze sprawach, pokazują, że pokładane w niektórych ugrupowaniach i stronnictwach nadzieje były błędnie lokowane, a Katolicy nie posiadają swojej partii, która łączyłaby nie tylko wyrazisty dla otoczenia światopogląd oparty na etyce katolickiej, ale także spójną wizję obrony i rozwoju zdobyczy cywilizacji łacińskiej.

Niestety, zmiany, jakie w ostatnich 40 latach nastąpiły w Kościele oraz jego stanowisko, dotyczące wycofania się czy wręcz nie angażowania się w sferze publicznej, to często oddanie pola do działania świeckim, którzy nie do końca są intelektualnie i formacyjnie przygotowani do wykonywania zadań publicznych. Zapewne, heterodoksyjne nowinki obecne w „kościelach posoborowych”, również nie ułatwiają zadania Katolikom, chcącym wpływać na rzeczywistość. Postulatem wciąż pozostaje formacja intelektualna świeckich i duchownych oparta na tradycyjnym nauczaniu Kościoła, którą możemy nazwać integralną.

Wydaje się nie podlegać dyskusji, że pewna pustka, z którą mamy do czynienia w sferze publicznej w zakresie braku reprezentacji zwolenników cywilizacji łacińskiej nie będzie trwać wiecznie. Od pewnego czasu można zaobserwować wzmożoną aktywność Katolików działających w coraz większej liczbie organizacji społecznych, nie będących partiami politycznymi (stowarzyszenia, kluby, itp.). Można mieć nadzieję, że jest to początek formowania się większego podmiotu, który zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, umożliwi reprezentację ludzi wierzących w Sejmie i Senacie.

Innym rozwiązaniem, którego nie można a priori odrzucić, to formowanie metapolitycznej propozycji odrzucającej obecny „nowy porządek świata”, która w czasie zbliżającej się konfrontacji między siłami ciemności i światła, może odegrać ważną rolę.

Wszak „demokracja” to tylko wycinek dziejów świata i zapewne nie będzie trwać wiecznie. ■

warto przeczytać

Czyściec Wezwanie do modlitwy za zmarłych

Ojciec Józef Witko OFM

Książka o. Józefa Witki OFM Czyściec. Wezwanie do modlitwy za zmarłych stanowi przystępne i pouczające wprowadzenie do katolickiej nauki o czyścisku i jednocześnie przypomnienie o naszej powinności wobec dusz czyściskowych, które oczekują na wsparcie modlitewne. Podstawą wiary w czyściec jest nauczanie Kościoła o tym, że zbawienie jest również dostępne dla tych dusz, które w chwili śmierci nie były w pełni gotowe na zjednoczenie z Bogiem. Ten właśnie stan, w jakim w oczekiwaniu na Sąd Ostateczny przebywa po śmierci dusza potrzebująca oczyszczenia, nazywany jest czyściskiem. Autor książki opiera się w swoich rozważaniach na temat czyściska na Piśmie św. i tradycji Ojców Kościoła i Soborów, a także na objawieniach prywatnych, m.in. św. Katarzyny z Genui, Marii Simmy czy Stefanii Horak, które zawierały w sobie świadectwo dusz czyściskowych proszących o modlitwę i opowiadających o swoich cierpieniach. Książkę zamyka bogaty wybór pięknych modlitw za dusze czyściskowe.



liczba stron: 160
oprawa: miękka
format: 130x200 mm

STRONA INTERNETOWA STOWARZYSZENIA

WWW.TRADYCJA.ORG



Z radością informujemy, że inicjatywa odbudowania kościoła św. Wawrzyńca została objęta Patronatem Honorowym Prezydenta Bytomia. Słowa poparcia oraz życzenia powodzenia naszej akcji napłynęły także z Kurii Diecezjalnej w Gliwicach.

DWUMIESIĘCZNIK POLONIA CHRISTIANA

Na straży cywilizacji

Od 1 marca ubiegłego roku ukazuje się na rynku nowy dwumiesięcznik „Polonia Christiana”. Pismo jest wydawane przez Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi we współpracy z włoskim miesięcznikiem „Radici Cristiane”. Wśród autorów artykułów są znane osobistości Kościoła (np. ks. Kardynał Jorge Medina Estévez) oraz znani publicyści i historycy: prof. Robert de Mattei, prof. Grzegorz Kucharczyk, prof. Leszek Żebrowski, prof. Jacek Bartyzel, dr Roman Konik, dr Ewa Polak-Palkiewicz, Stanisław Michalkiewicz, Jacek Kowalski i Jerzy Wolak.



Ap

